Verbum Vitae
13 (2008), 169-177

ROLA PISMA ŚWIĘTEGO W KOŚCIELE WEDŁUG 2 TM 3,14-17

Ks. Stanisław Harężga

Wśród nowotestamentalnych wypowiedzi na temat zbawczej skuteczności Pisma Świętego wyróżnia się fragment z 2 Tm 3,14-17. W badaniach nad tym tekstem na pierwsze miejsce wysuwa się zazwyczaj zawarte w nim bezpośrednie świadectwo o natchnieniu biblijnym[1], pomijając fakt, że głównym jego przesłaniem jest zbawcza skuteczność spisanego słowa Bożego. Z tej racji w niniejszym artykule chcemy bardziej skoncentrować się na tym zagadnieniu. Jego centralne znaczenie odczytamy, analizując najpierw strukturę i spójność perykopy, by w dalszej kolejności zauważyć zobowiązujący dar słowa Bożego i możliwości jego zbawczej skuteczności w różnorodnym wykorzystaniu Pisma Świętego w Kościele.

1. KOMPOZYCJA I SPÓJNOŚĆ PERYKOPY

Analizowany tekst 2 Tm 3,14-17 rozpoczyna charakterystyczne przeciwstawne wyrażenie *sy de* („ty zaś"). W najbliższym kontekście pojawia się ono jeszcze dwukrotnie w 3,10 i 4,5. Na tej podstawie przyjmuje się jedność

[1] Zob. G. De Virgilio, Ispirazione ed efficacia della Scrittura in 2 Tm 3,14-17, RiBl 38 (1990), s. 485-494; P. Leks, „Słowo Twoje jest prawdą..." (J 17,17). Charyzmat natchnienia biblijnego, Katowice 1997, s. 84-87.

sekcji 3,10–4,8, po której następuje odrębny fragment listu zawierający osobiste uwagi i końcowe polecenia autora skierowane do Tymoteusza (4,9-18). Poza trzema częściami sekcji, które rozpoczyna wyrażenie *sy de*, należy wyodrębnić jeszcze jedną w 4,1-4 z uwagi na rangę wymienionych w niej napomnień[2]. Na całą sekcję składają się więc cztery powiązane ze sobą części: 3,10-13; 3,14-17; 4,1-4 i 4,5-8. Skoncentrujmy się na wyodrębnionym z kontekstu interesującym nas fragmencie 2 Tm 3,14-17.

Pierwsze zdanie perykopy (w. 14-15) rozpoczyna zachęta do Tymoteusza, by trwał w tym „czego się nauczył i do czego jest głęboko przekonany" (w. 14a). Zachęta otrzymuje podwójną motywację (w. 14b-15). Pierwsza, zależna od przyczynowego „wiesz bowiem", polega na autorytecie osób, od których Tymoteusz otrzymał wiarę (w. 14b), a druga na znajomości Pisma Świętego, które jest w mocy „pouczyć o zbawieniu przez wiarę w Chrystusie Jezusie" (w. 15ab). Na drugie zdanie perykopy (w. 16-17) składa się rozwinięcie poprzedniej motywacji w formie pouczenia o Piśmie Świętym co do jego natury (w. 16a) i pastoralnej użyteczności (w. 16b), które przechodzi w końcowe podkreślenie jego zbawczej skuteczności (w. 17)[3]. Tak ułożona treść perykopy pozwala na odczytanie w niej struktury chiastycznej[4]:

A. Zachęta (w.14a).
  B. Motywacja (w. 14b-15):
    1. otrzymana formacja (w. 14b),
    2. znajomość i moc Pisma Świętego (w. 15ab).
  B¹. Pouczenie (w. 16):
    1. wewnętrzna wartość Pisma (w. 16a),
    2. ich „użyteczność" pastoralna (w. 16b).
A¹. Zastosowanie (w. 17).

---

[2] Por. W.D. Mounce, Pastoral Epistles (WBC 46), Nashville 2000, s. 555.

[3] Por. Ph.H. Towner, The Letters to Timothy and Titus, Grand Rapids 2006, s. 580.

[4] F. Mosetto, La Bibbia e il pastore. La Sacra Scrittura nelle Lettere Pastorali, w: Il deposito della fede. Timoteo e Tito, red. G. De Virgilio, Bologna 1998, s. 116-117.

Interpretując powyższą strukturę łatwo zauważyć, że w centrum perykopy jest Pismo Święte w swej wewnętrznej mocy i skuteczności w porządku zbawienia (w. 15b.16a). To ono zapewnia trwanie w otrzymanym darze słowa Bożego (w. 14ab.15a), co winno przekładać się w osobistą zażyłość z nim (w. 17) oraz praktyczne wykorzystanie go w życiu Kościoła (w. 16b).

2. Pismo Święte w centrum wypowiedzi

Odwołując się do Pisma Świętego, autor Listu posługuje się wyrażeniem: *[ta] hiera grammata* (w. 15a), które nie występuje nigdzie w Nowym Testamencie, a w judaizmie hellenistycznym oznacza święte Pisma żydowskie[5]. Fakt użycia tego wyrażenia, zamiast technicznego określenia *grafē*, można wytłumaczyć zamiarem położenia specjalnego nacisku na Pismo Święte jako dokument spisany[6]. W odróżnieniu od nauk fałszywych nauczycieli (3,13) jedynie ono jest wyposażone w moc (Pisma są *ta dynamena*) zdolną do nauczania mądrości (*sofidzai*) prowadzącej do zbawienia (*eis sōtērian*: w. 15b). Autor przypomina przekonanie o zbawczej skuteczności słowa Bożego, które było bardzo żywe już w Starym Testamencie (por. np. Iz 55,10-11; Jr 23,29). Według niego mądrość Boża, źródło życia i poznania, zamieszkała w Izraelu poprzez Torę (por. np. Syr 24,23-34; 39,1-11; Ba 3,37-4,4), a Prawo Pana czyni mądrym człowieka prostego (Ps 19,8; 119,97-100). W tym przypadku nie chodzi jednak o jakąś wiedzę czysto ludzką czy ludzkie tylko poznanie, ale o mądrość Bożą, która prowadzi do zbawienia.

W kontekście Listów Pasterskich zbawienia nie należy rozumieć jedynie w sensie eschatologicznym jako życia wiecznego (por. 2 Tm 2,10; 4,18; Tt 3,7), ale jako

---

[5] Por. C. Spicq, Les Épîtres Pastorales, Paris 1947, s. 374-375.

[6] J. Stępień, Listy do Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz, Poznań-Warszawa 1979, s. 440.

rzeczywistość już obecną poprzez zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa polegające na przemianie człowieka w „nowe stworzenie" i przeznaczenie go do chwały (por. 1 Tm 1,15; 2,4; 2 Tm 1,9; Tt 2,11.14; 3,5)[7]. W naszym tekście potwierdza to charakterystyczne dopowiedzenie: „przez wiarę w Chrystusie Jezusie" (w. 15b). Według niego nauczenie mądrości, równoznaczne z dostępem do zbawienia poprzez moc Pisma Świętego, nie jest mechanicznym skutkiem tylko ludzkiego działania, ale skutkiem wiary w Jezusa Chrystusa. To w Nim biblijna oferta zbawienia, diametralnej przemiany egzystencji człowieka, może okazać się skuteczna zgodnie ze zbawczą wolą Boga (por. np. Rz 10,4; 2 Kor 3,14-16; Łk 24,27.44; J 5,46)[8].

Bezpośrednio do źródła wewnętrznej mocy Pisma Świętego nawiązuje również pouczenie zawarte w 3,16 rozpoczynające się od stwierdzenia: *pasa grafē theopneustos* („wszelkie Pismo od Boga natchnione": w. 16a). Brak rodzajnika wydaje się przemawiać za sensem rozdzielczym: „wszelkie, każde Pismo", a nie kolektywnym: „całe Pismo"[9]. Autor nie ma na uwadze ściśle ustalonego i ostatecznie zamkniętego kanonu ksiąg, a zwrot *pasa grafē* obejmowałby prócz pism Starego Testamentu także istniejące pisma Nowego Testamentu w perspektywie pełni objawienia (w. 15b) oraz normatywnej praktyki apostolskiej (w. 10a.14a). „Wszelkie Pismo" obowiązuje jednak istotny warunek: „jeśli to pismo jest natchnione przez Boga" (*theopneustos*)[10]. Większość argumentów przemawia za biernym („natchnione przez Boga"), a nie

---

[7] F. Mosetto, La Bibbia e il pastore, s. 119-120.

[8] S. Harężga, Droga Słowa Bożego od zrozumienia do inkulturacji, w: Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich, przekł. i red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 213.

[9] Por. C. Marcheselli-Casale, Le lettere pastorali. Le due lettere a Timoteo e la lettera a Tito (Scritti delle origini christiane 15), Bologna 1995, s. 775-776; H. Langkammer, Listy Pasterskie. Tłumaczenie, wstęp i komentarz, Lublin 2006, s. 125-126.

[10] J. Stępień, Listy do Tesaloniczan i Pasterskie, s. 441.

czynnym („tchnące Bogiem") rozumieniem przymiotnika *theopneustos*, jak z racji teologicznych chcą tego protestanci. Poprawniejsze jest również jego użycie w sensie przydawkowym: „wszelkie Pismo jako natchnione przez Boga", a nie w sensie orzecznikowym: „wszelkie Pismo jest od Boga natchnione"[11]. Jednak niezależnie od tego, czy *theopneustos* uznamy za przydawkę czy orzecznik, chodzi o Boski charakter Pisma Świętego, które „jako natchnione przez Boga" przekazuje Jego niezmienne, zbawcze słowo, a przez to staje się bezcennym narzędziem w duszpasterskiej posłudze Kościoła.

3. Trwanie w darze słowa Bożego

Z prawdą o Bożym źródle i wewnętrznej mocy Pisma Świętego łączy się nakaz wierności Bożemu objawieniu. Autor wyraża go w formie mocnej zachęty: *sy de mene* („ty zaś trwaj": w. 14a). Użyte słowo menō oznacza postawę wytrwałej wierności w odniesieniu do przyjętej nauki (por. 1 Tm 2,15). Na taki sens wskazuje zdanie względne: „(...) w tym, czego się nauczyłeś" (w. 14a). Chodzi o trwanie w nauce zawierającej treści wiary, a przekazanej przez Pawła i innych świadków (por. 2 Tm 2,2), zarówno w formie „depozytu" wiary (*parathēkē*) jak i „zdrowej nauki" (*hygiainousa didaskalia*).

Pierwsze charakterystyczne dla Listów Pasterskich określenie Bożego objawienia jako *parathēkē* („depozyt") należy traktować jako korelat *paradosis* – apostolskiego przekazu wiary[12]. Termin ten nawiązuje do greckiej terminologii z zakresu prawa cywilnego stosowanej do spraw majątkowych i obrotu pieniężnego. Odniesiony do całokształtu apostolskiej tradycji oznacza powierzone

[11] Por. F. Mosetto, La Bibbia e il pastore, s. 120-121; Ph.H. Towner, The Letters, s. 587-588.

[12] A. Jankowski, Trwajcie mocno w wierze (1 Kor 16,13). Wołanie Nowego Testamentu o prawowierność, Kraków 1999, s. 139.

do zachowania dobro w całej jego teologiczno-chrystologicznej treści składającej się na definitywne urzeczywistnienie zbawczego planu Boga w Jezusie Chrystusie (por. 1 Tm 1,15; 6,20; 2 Tm 1,12.14)[13]. Z terminem *parathēkē* wiąże się w Listach Pasterskich drugie określenie słowa Bożego jako didaskalia („nauka"), które najczęściej występuje w metaforycznej syntagmie „zdrowa nauka" (*hygiainousa didaskalia*)[14]. Jej przedmiotem jest nie tyle głoszenie doktryny, co raczej porządek w Kościele i „pobożne" życie (*kat'eusebeian*: por. 1 Tm 6,3) według zasad opartych na Chrystusowej Ewangelii. Taki jest bowiem ostateczny cel przekazywania apostolskiej *paradosis/parathēkē*, czego wymaga egzystencjalna orientacja życia, tak by mogło dojść w nim do aktualizacji Ewangelii. Staje się to za sprawą „nauki" (*didaskalia*), która przeradza się w instrukcję odnoszącą się do konkretnych aspektów życia codziennego[15].

Tymoteusz zachęcony do dalszego trwania w tak bogatym darze słowa Bożego (por. 1 Tm 4,16; 2 Tm 1,14), równocześnie winien uświadomić sobie do czego dał się tak głęboko przekonać (*epistōthēs*: w. 14a). Dodatkową motywacją do tego jest najpierw odwołanie się do otrzymanej formacji, a dokładnie do osób za nią odpowiedzialnych (w. 14b). Używając zaimka w liczbie mnogiej *para tinōn*, autor nawiązuje do formacji apostolskiej, jaką Tymoteusz otrzymał od Pawła, ale także do wielu innych „świadków" wiary, którzy mieli w niej udział (por. 2 Tm 2,1-2; 3,10-11). Fundamenty pod tę formację dało jednak wychowanie religijne Tymoteusza w domu rodzinnym. Wcześniej w modlitwie dziękczynnej autor nawiązał już do tego wychowania, wspominając „szczerą wiarę" jego

---

[13] J. Gnilka, Teologia Nowego Testamentu, tłum. W. Szymona, Kraków 2002, s. 458-459.

[14] 1 Tm 1,10; 2 Tm 4,3; Tt 1,9; 2,1. Czasownik hygiainō („być zdrowym", „uzdrawiać") występuje też ze słowem logos (1 Tm 6,3; 2 Tm 1,13) i pistis (Tt 1,13; 2,2). Ponadto w Tt 2,8 z rzeczownikiem logos występuje analogiczny przymiotnik hygiēs.

[15] P. Iovino, Il deposito della fede e la sana dottrina, w: Il deposito della fede. Timoteo e Tito, red. G. De Virgilio, Bologna 1998, s. 174-175.

babki Lois i matki Eunice (2 Tm 1,5), która stała się również jego udziałem. Teraz podkreśla jedynie skutek tego wychowania w postaci znajomości Pisma Świętego (w. 15a). Emfatyczne wyrażenie „od dziecka" wskazuje na żydowski system edukacji Pisma zarówno w rodzinie jak i w synagodze, który z racji przyjęcia wiary w Chrystusa, stał się umiejętnością czytania i rozumienia Pisma z perspektywy chrystologicznej (w. 15b)[16].

Znajomość Pisma Świętego, za którą stoi środowisko rodziny, kontakt z apostolską *parathēkē* Pawła apostoła oraz zdrową nauką wielu świadków Chrystusowej Ewangelii, zapewnia Tymoteuszowi żywe i owocne trwanie w darze słowa Bożego. Każdy, kto na jego wzór chce czynić podobnie, winien pamiętać o uczeniu się prawdy Bożej nie tylko na podstawie przekazu wiarygodnych świadków, ale również w oparciu o żywą praktykę poznawania Pisma Świętego, by odnajdować w niej Chrystusa – Mądrość wiodącą ku zbawieniu.

4. Użyteczność Pisma Świętego

Na końcu analizowanej perykopy do głosu dochodzi jeszcze prawda o pastoralnej użyteczności Pisma Świętego w Kościele. Dlatego do świadectwa o jego natchnieniu przez Boga (w. 16a) autor dołącza stwierdzenie, że jest ono „przydatne, użyteczne" (*ōfelimos*: w. 16b). Przeciwnie „głupie dociekania" fałszywych nauczycieli są „bezużyteczne i puste" (Tt 3,9). W świetle nowotestamentalnych paraleli użyteczność Pisma należy rozumieć w sensie religijnym i duchowym[17]. W rzeczywistości to ono służy duchowemu rozwojowi chrześcijan.

Wymaga to jednak osobistego wykorzystania zbawczej użyteczności Pisma, co w tekście 2 Tm 3,16b ukonkretniają chiastycznie ułożone terminy (a, b, b^1, a^1): *didaskalia* („na-

[16] Por. C. Marcheselli-Casale, Le lettere pastorali, s. 764-765.

[17] Por. np. Mt 16,26; J 6,63; 1 Kor 13,3.

uczanie"), *elegmos* („odpieranie zarzutów"), *epanorthōsis* („poprawianie") i *paideia en dikaiosynē(i)* („wychowanie w sprawiedliwości)[18]. Pierwszy i ostatni termin odnoszą się do pozytywnych działań. Na pierwszym miejscu autor wymienia nauczanie odnoszące się praktycznie do konkretnych aspektów ludzkiego życia, ale oparte na apostolskiej Tradycji i Piśmie Świętym[19]. Ostatnie wyrażenie, jakby podsumowując wcześniejsze, podkreśla że nauczanie należy jednak widzieć w kontekście całego chrześcijańskiego wychowania, jakie realizuje się w rodzinie i wspólnocie Kościoła. Chrześcijańska *paideia* jako dzieło zarówno ludzkie jak i Boże, winna korzystać ze słowa Bożego, które służy wychowaniu „w sprawiedliwości", czyli w duchu Chrystusowej wierności Bogu i Jego woli[20].

Pismo Święte użyteczne jest również do pasterskich działań w konfrontacji z błędami doktrynalnymi i moralnymi, na co szczególnie uwrażliwiają Listy Pasterskie[21]. Taką wymowę mają centralne terminy analizowanego wersetu 2 Tm 3,16b. Najpierw mowa jest o *elegmos*, czyli „odpieraniu zarzutów", albo jak niektórzy tłumaczą „przekonywaniu" błądzących. Bardziej pozytywną wymowę ma kolejny termin *epanorthōsis*, który oznacza „poprawianie, korygowanie", ale zawsze w duchu łagodności i cierpliwości, z nadzieją, że Bóg da wrogo usposobionym „nawrócenie do poznania prawdy" (por. 2 Tm 2,25; 4,2).

Wykorzystanie Pisma Świętego w wymienionych działaniach pastoralnych prowadzi do ukształtowania prawdziwego chrześcijanina – „człowieka Bożego" (w. 17; por. 1 Tm 6,11). Jego charakterystyczną cechą staje się przysposobienie do czynienia dobrze, potwierdzone go-

---

[18] F. Mosetto, La Bibbia e il pastore, s. 122.

[19] W pierwszym rzędzie jest to obowiązek pasterza i stanowi jego podstawowe zadanie. Por. Rz 12,7; Ef 4,11; 1 Tm 4,16; 2 Tm 3,10.

[20] W listach pasterskich „sprawiedliwość" rozpoczyna wykaz cnót, jakie winny charakteryzować pasterza i chrześcijanina. Por. 1 Tm 6,11; 2 Tm 2,22; Tt 2,12.

[21] Por. 1 Tm 5,20; 2 Tm 2,25; 4,2; Tt 1,9.13.

towością (*artios*) do tego i odpowiednimi kwalifikacjami (*eksērtismenos*)[22]. W pierwszym rzędzie dotyczy to pasterzy Kościoła, którzy przykładając się do lektury i studium Pisma Świętego, jego wyjaśniania i aktualizacji (1 Tm 4,13), zapewniają Kościołowi bycie „filarem i podporą prawdy" w świecie (1 Tm 3,15). Od wysiłku i pracy w tym kierunku zależy ich duchowy postęp i sukces w pasterskiej posłudze, a miarą tego zawsze będzie zbawienie siebie i wszystkich, którzy z tej posługi korzystają (1 Tm 4,15-16), stając się prawdziwie „ludźmi Bożymi" (2 Tm 3,17).

Sommario

Nella Seconda Lettera a Timoteo si legge il passo più rilevante di tutto il Nuovo Testamento circa il rapporto tra Sacra Scrittura e azione pastorale (2 Tm 3,14-17). In questo testo l'accento è posto, più che sulla ispirazione, sulla efficacia della Parola di Dio scritta nella vita del credente e sulla sua utilità nel ministero pastorale. L'analisi da noi realizzata ci lascia di rivisitarlo sotto questo profilo. Il brano si articola in due frasi nella struttura chiastica: A (v. 14a), B (v. 14b-15), B^1 (v. 16), A^1 (v. 17). Dopo questa l'analisi la rifflesione si concentra sul ruolo delle Scritture, sulla loro efficacia formativa in ordine alla vita cristiana e sulla missione dei pastori della Chiesa.

Ks. Stanisław Harężga
ul. Ks. J. Popiełuszki 4
37-700 Przemyśl

Ks. Stanisław Harężga (ur. 1949), kierownik katedry proforystyki biblijnej INB KUL. Ostatnio opublikował książkę: *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła w Polsce*, Tarnów 2007.

[22] H. Langkammer, Listy Pasterskie, s. 126.